

Polski język niebinarny

— studium lingwistyczno-społeczne

Klaudia Wojtasik

II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu

Siemionki

Streszczenie

W pracy podjęłam się zyskującego dopiero na znaczeniu w społeczeństwie tematu polskiego języka niebinarnego, który stanowi odmianę języka inkluzywnego. Jest to problematyka ściśle związana z funkcjonowaniem w społeczeństwie, język bowiem jest istotnym zjawiskiem społecznym.

W pracy rozważam problematykę płci w języku polskim w kontekście nierówności rodzajowych oraz wprowadzam przy jej pomocy temat polskiego języka niebinarnego. Następnie sporządzam charakterystykę tego języka, analizuję jego zasób leksykalny oraz wskazuję nieścisłości i kontrowersje, jakie wokół niego się pojawiają. Praca nie ma charakteru preskryptywnego, dlatego nie formułuję w niej zasad i norm posługiwania się językiem niebinarnym, a skupiam się wyłącznie na obserwacji zachodzących w nim zjawisk.

Swoją pracą chcę odpowiedzieć na pytania: czy polszczyzna jest wystarczająco produktywnym językiem, by wykształcić nową odmianę dostosowaną do współczesnych potrzeb społecznych? Czym jest język niebinarny i czy jest on potrzebny? Czy stanowi on zagrożenie dla systemu gramatycznego języka polskiego? Jakie język ma znaczenie dla społeczeństwa?

1. Wstęp

Wraz z rozwojem świadomości płciowej w społeczeństwie pojawiła się potrzeba wyrażania swojej tożsamości za pomocą nowej odmiany języka, czyli języka niebinarnego, zwanego również neutralnym płciowo¹, dotyczy on bowiem osób określających się jako niebinarne. Język ten jest swoistą odpowiedzią na potrzebę werbalnego wyrażania tożsamości ludzi w rzeczywistości językowej i zarazem społecznej, którzy nie identyfikują się w spolaryzowany sposób z konkretną płcią biologiczną. Według definicji słownikowej osoba *niebinarna* to «taka, której tożsamość płciowa wykracza poza podział na mężczyzn i kobiety»². Jest to słowo (podobnie jak sam dyskurs) o tyle nowe, że nie notuje go najbardziej obecnie aktualny *Wielki słownik języka polskiego PWN* pod redakcją Stanisława Dubisza z 2018 roku, a w słowniku internetowym pod redakcją Piotra Żmigrodzkiego wyraz ten pojawił się w roku 2021.

Temat języka niebinarnego w polszczyźnie dotychczas nie doczekał się specjalistycznych, wnikliwych opracowań językoznawczych czy socjologicznych, co spowodowane jest prawdopodobnie szczególnie wczesną fazą jego rozwoju. Jestem przekonana, że może być to zjawisko potencjalnie przełomowe — a z pewnością znaczące — w dziejach języka polskiego, będące zarazem dowodem

¹ Pojęcie *języka neutralnego płciowo* może być rozumiane dwojako. Z jednej strony może być to inna nazwa języka niebinarnego, który wiąże się z pozbawieniem form gramatycznych nacechowania płciowego, a z drugiej — z wyrównywaniem androcentryzmu językowego na przykład z pomocą feminatywów. W niniejszej pracy jednak posługiwać się będę tymże pojęciem jedynie w kontekście pierwszego znaczenia i będzie ono synonimiczne z *językiem niebinarnym* i *niebinarszczyzną*.

² P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, <<https://wsjp.pl/haslo/podglad/101936/niebinarny>>, (dostęp: 09.06.2022).

przebiegu ewolucji społecznej związanej z płciowością. Warto zaznaczyć, że język niebinarny jest językiem ewoluującym, jego zasób leksykalny nie jest do końca wyraźnie zarysowany, a reguły rządzące nim nie są ustalone. Mimo tego zdecydowałam się zebrać notowane dotychczas charakterystyczne dla niego elementy językowe i je przeanalizować.

2. Metody badawcze

Aby omówić szerzej wątek językowego obrazowania rzeczywistości oraz lingwistyki płci, w badaniach nad polszczyzną niebinarną wykorzystałam literaturę naukową omawiającą zagadnienia z zakresu socjolingwistyki. Oprócz tego posłużyłam się opracowaniami z zakresu gramatyki historycznej w celu nakreślenia historii rodzaju jako kategorii gramatycznej w języku polskim oraz podręcznikami do współczesnej fleksji, która stanowi bazę analizy języka niebinarnego.

Dokonałam również analizy gramatycznej i usystematyzowałam zgromadzony drogą obserwacji języka w Internecie (na stronach facebookowych, takich jak *Słownik Neutratywów Języka Polskiego*, i *Słownik Empatyczny Języka Polskiego*, oraz profilach instagramowych — *neutratywy*, *jezykozaur*, *kph_official*) materiał dotyczący języka niebinarnego. Materiał zaczerpnęłam także z internetowej bazy *neutratywów zaimki.pl*³. Twórcy witryny systematycznie gromadzą leksykę neutralną płciowo i popularyzują nowatorskie formy odpowiadające potrzebom niebinarnych użytkowników języka, które także poddałam analizie. Zgromadzony przeze mnie materiał językowy pochodzi z obserwacji języka w mediach (w moim badaniu był to portal Facebook, Instagram oraz strona *zaimki.pl*), w których język niebinarny jest faktycznie używany.

Aby usystematyzować język niebinarny, wprowadziłam w pracy szereg autorskich terminów. Są to: *niebinarszczyzna* (określenie synonimiczne z *językiem niebinarnym*, stworzone na wzór słów *polszczyzna*, *angielszczyzna* itp.), *mnogatyw* (część mowy — czasownik, zaimek lub przymiotnik — występująca w liczby mnogiej), *grafizm* (część mowy — czasownik, zaimek, przymiotnik lub rzeczownik — zawierająca w swojej budowie nieartykułowane znaki graficzne, zastępniki), *lukatyw* (rodzaj grafizmu zawierający zastępnik w postaci znaku podkreślenia, tworzący swoistą lukę w wyrazie), *zwrotnik* (konstrukcja czasownikowa zbudowana z czasownika w 3. osobie liczby pojedynczej rodzaju nijakiego w czasie przeszłym, zaimka osobowego w celowniku oraz zaimka zwrotnego *się*), *neorzeczownik* (nowo powstały rzeczownik, nienotowany wcześniej w słownikach), *neoprzymiotnik* (nowo powstały przymiotnik, nienotowany wcześniej w słownikach).

Oprócz nich w pracy pojawiają się także określenia pochodzące ze strony *zaimki.pl*. Są to: *neozaimek* (nowo powstały zaimek, nienotowany wcześniej w słownikach), *neutratyw* (część mowy — czasownik, zaimek, rzeczownik lub przymiotnik — występująca w rodzaju nijakim), *osobatyw* (konstrukcja rzeczownikowa składająca się z rzeczownika *osoba* i imiesłowu przymiotnikowego czynnego lub biernego), *iksatyw* (część mowy — czasownik, rzeczownik, zaimek lub przymiotnik — zawierająca w swojej budowie nieartykuowaną literę *x* jako zastępnik), *dukaizm/dukatyw* (część mowy — czasownik, zaimek lub przymiotnik — występująca w rodzaju postpłciowym; zaczerpnięta z twórczości Jacka Dukaja).

W mojej pracy świadomie nie podejmuję analizy środków językowych pochodzących z języka angielskiego (*they/them*, *it/its*, *xe/xem*, *ze/zir*, *fae* itp.).

Dodatkowo przeprowadziłam ankietę internetową za pomocą narzędzia Microsoft Forms, aby poznać i przeanalizować społeczny odbiór języka niebinarnego.

³ Zob. <<https://zaimki.pl>>, [dostęp: 16.04.2022].

Pragnę w ramach uściślenia dodać, że prace prof. Aleksandry Walkiewicz⁴ oraz prof. Małgorzaty Gębki-Wolak⁵ opublikowane w „Pracach Językoznawczych” w marcu tego roku nie były przeze mnie brane pod uwagę podczas doboru przedmiotu pracy, gdyż w czasie ich publikacji niniejsze treści były już w trakcie redakcji.

3. Język i jego funkcje w rzeczywistości pozajęzykowej

Język pełni w życiu człowieka szereg funkcji, takich jak komunikacja, ekspresja, impresja czy funkcja estetyczna, a oprócz tego ma wpływ na otaczającą nas rzeczywistość⁶. W tej rzeczywistości mieści się również sam człowiek, użytkownik języka we własnej osobie, który ma naturalną potrzebę wyrażenia i zdefiniowania siebie w społeczeństwie za pomocą języka. Choć dotychczasowe ujęcia funkcji językowych nie wyodrębniają osobnej kategorii dla tejże potrzeby, sformułowałabym tezę, że język pełni również funkcję identyfikacyjną. Sklasyfikowałabym ją jako odmianę funkcji prezentatywnej⁷, która pozwala charakteryzować nadawcę na podstawie jego mowy (używania regionalizmów, stosowania język specjalistyczny, prezentowanego poziomu kultury wypowiedzi etc.). Przez funkcję identyfikacyjną rozumieć należy wyrażanie danych identyfikujących, określających użytkownika w języku, w tym na przykład antroponimów (imion, nazwisk, pseudonimów itp.) oraz określanie tożsamości płciowej — która jest równie ważną dla użytkownika języka autodefinicją — za pomocą struktur gramatycznych. Jej głównym założeniem jest konkretyzowanie i dopełnianie charakterystyki danego uczestnika aktu mowy (nadawcy lub też odbiorcy) — przypisane są mu konkretne dane osobowe czy charakteryzujące, które może wyrazić on sam lub ktoś może wykorzystać podczas mowy o nim.

Ta funkcja jest zatem kluczowa dla osób niebinarnych, które chcą podkreślać swoją tożsamość za pomocą środka wyrazu, jakim jest język⁸. By mógł on pełnić tę funkcję, musi być wyposażony w odpowiednie do tego elementy i struktury językowe. Język bowiem jako narzędzie komunikacji służyć ma jego użytkownikom i być dostosowany do ich potrzeb, nie na odwrót.

4. Płeć a język

Płeć od zarania dziejów jest zakorzeniona w rozmaitych systemach językowych, co pozwala na odróżnianie osobników płci męskiej od osobników płci żeńskiej. Należy jednak w tym miejscu wydzielić pojęcie *płci genetycznej* (ang. *sex*) i *płci psychicznej, tożsamości płciowej* czy też *płci kulturowej* (*gender*)⁹, przy czym mogą być one zupełnie rozbieżne — genetyczna kobieta lub mężczyzna mogą nie identyfikować się ze swoją płcią biologiczną i nie chcieć tym samym manifestować jej w języku.

Płeć stanowi istotny element semantyczny, który już na poziomie powstawania języków determinował tworzenie osobnych par leksemów, oznaczających niemalże to samo, jednak z różnicą w zakresie płciowości. Znaczenie słowa *brat* różni się od znaczenia słowa *siostra* wyłącznie aspektem płci; *bratem* może być jedynie mężczyzna, a *siostrą* — kobieta, jednak oba wyrazy odnoszą się do potomstwa

⁴ A. Walkiewicz, *Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie. Część 1: Wprowadzenie do problematyki i próba systematyzacji*, „Prace językoznawcze”, XXIV/1, Olsztyn 2022, str. 85.

⁵ M. Gębka-Wolak, *Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie. Część 2: Innowacje a system i tendencje rozwojowe*, „Prace językoznawcze”, XXIV/1, Olsztyn 2022, str. 101.

⁶ W. Kochański, B. Klebanowska, A. Markowski, *O dobrej i złej polszczyźnie*, Warszawa 1989, str. 9.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Zob. Wykres 5. (str. 19).

⁹ A. Brodziak, T. Kłopotowski, *Biologiczne i środowiskowe uwarunkowania orientacji seksualnej*, „Annales Academiae Medicae Silesiensis”, 2013, nr 4, s. 256-267.

wydanego przez tych samych rodziców: *brat* «każdy z synów mających wspólnych rodziców w stosunku do drugiego syna lub córki¹⁰», *siostra* «córka tych samych rodziców w stosunku do innej córki lub syna¹¹».

4.1. Genderyzacja jako zjawisko językowe

W wielu językach świata następuje klarowne, spolaryzowane rozróżnienie płci naturalnych, zatem i większość języków europejskich nie pozwala sobie na płciową nieokreśloność¹². To przykład zjawiska genderyzacji [spolszczone gerundium angielskiego terminu *genderise* — ‘przypisywać płeć (np. imionom), dokonywać rozróżnienia ze względu na płeć (pośród jakiejś grupy)’¹³] języka, czyli jego upłciowienia. Elementy językowe dotyczące ludzi są wówczas rozróżniane na dwa wyraźnie rozgraniczone rodzaje — męski i żeński, z czego każdy stosowany zgodnie z płcią danego użytkownika języka. Wyróżniamy oprócz tego języki niezgenderyzowane, które w swojej strukturze gramatycznej nie nadają rzeczownikom i zaimkom określonej płci (np. język fiński, w którym nie istnieje kategoria rodzaju gramatycznego).

Częściową genderyzacją w rodzinie europejskiej dotknięty jest powszechnie znany język angielski, który jako język analityczny zawierający jedynie reliktów fleksji nie jest zgenderyzowany w obrębie koniugacji czy deklinacji przymiotników, a jedynie w zasobie rzeczowników osobowych (m. *waiter*, ż. *waitress*, niebinarnie *server/waitstaff/waitron/waitrex*¹⁴) i zaimków (m. *he*, ż. *she*, niebinarnie *it/they/one/ae/ey/fae/xe/ze...*).

4.2. Problem rodzaju w polszczyźnie

Z pomocą współczesnej polszczyzny opisywać można rzeczywistość, w którym zawierają się jedynie trzy rodzaje, z czego dwa dotyczą istot dorosłych — rodzaj męski i żeński (oraz ich odpowiedniki w liczbie mnogiej), gdyż wyrażanie płci w języku polskim pozostaje w związku z językową kategorią rodzaju¹⁵. I tak w języku opozycja rodzajowa zaznaczana jest przede wszystkim zróżnicowaniem leksykalnym (*lekarz* — *lekarka*) czy zróżnicowaniem leksemów (*biały* — *biała* — *białe*)¹⁶. Jeśli chodzi o charakter rodzajowy polszczyzny, na drodze badań i analiz stwierdzono nierównowagę rodzaju męskiego i żeńskiego na rzecz męskiej dominacji językowej, czyli androcentryzmu¹⁷.

Dostrzegalne są jednak stopniowe zmiany w płaszczyźnie rodzajowej w polszczyźnie. Wyjściowy androcentryzm zaczął bowiem ustępować wraz z początkiem XX wieku, w którym do głosu doszły emancypantki walczące o społeczno-zawodowe równouprawnienie z mężczyznami¹⁸. Tym samym na znaczeniu zyskały feminatywy, wyrównując nierówności w zasobie rzeczowników określających nazwy zawodów. Kobiety odczuwały potrzebę wydzielenia pewnego zasobu leksykalnego zarezerwowanego tylko dla nich, definiującego je i to, czym się zajmują.

W ten sam sposób w XXI wieku zrodziła się potrzeba znalezienia narzędzia akcentującego tożsamość osób niebinarnych, dla których wystarczające nie są ani formy męskie, ani formy żeńskie. Chcą one mieć swoją własną przestrzeń językową, w której mogą swobodnie się poruszać. Istotną różnicę stanowi

¹⁰ S. Dubisz (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, Warszawa 2018, t. 1, s. 329.

¹¹ *Ibidem*, t. 4, s. 371.

¹² Z. Kloch, *Język i płeć: różne podejścia badawcze*, „Pamiętnik Literacki”, 2000, nr 1, s. 141-160.

¹³ *Diki: słownik angielsko-polski*, <<https://www.diki.pl/sownik-angielskiego?q=genderise>>, [dostęp: 16.06.2022].

¹⁴ Zob. <<https://en.pronouns.page/dictionary#waiter>>, (dostęp: 14.11.2022).

¹⁵ M. Nowosad-Bakalarczyk, *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 2009, str. 11.

¹⁶ J. Anusiewicz, K. Handke (red.), *Płeć w języku i kulturze*, „Język a kultura”, 1994, t. 9, str. 22.

¹⁷ M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin 2005, str. 14.

¹⁸ K. Handke, *Socjologia języka*, Warszawa 2008, str. 127.

jednak potrzeba systemowej rozbudowy rodzajowej — oprócz rzeczowników rodzaju neutralnego niezbędne jest utworzenie innych neutralnych form nominalnych jak zaimki, schematy odmiany czasowników i przymiotników. Wymaga to zdecydowanie głębszej ingerencji w system, a może raczej głębszego sięgnięcia po możliwości fleksyjne polszczyzny.

Fazy rodzajowego rozwoju polszczyzny usystematyzowałabym w następujący sposób:

maskulatywizacja → feminitywizacja → neutratywizacja

Rycina 1. *Rozwój poszczególnych rodzajów gramatycznych polszczyzny.*

Źródło: Opracowanie własne.

Maskulatywizację jako proces rozwoju rodzaju męskiego (maskulatywów) uznałabym za bazowy, pierwotny, polszczyźnie bowiem znane jest pojęcie męskiej dominacji językowej, czyli androcentryzmu językowego. W dużym uproszczeniu można potraktować formy męskie za wyjściowe, gdyż to one w języku dominują i od nich wywodzi się znacząca część form żeńskich¹⁹.

Umownych narodzin feminitywizacji należy doszukiwać się co najmniej w XIX wieku, ponieważ — jak wynika z analizy leksykograficznej²⁰ — feminitywy odnotowane zostały już w roku 1807, w którym ukazał się *Słownik języka polskiego* Samuela Lindego. Słownik ten notuje hasła takie jak *admiralka*, *adoratorka*, *doktorka*, *filozofka*, *nauczycielka*, *prezeska*²¹. Za kolejną istotną cezurę w dziejach feminitywów należy przyjąć rok 1895, gdyż wówczas ruszył nakład czasopisma „Ster. Dwutygodnik do spraw wychowania i pracy kobiet²²”, później wydawanego w Warszawie jako „Ster. Organ równouprawnienia kobiet²³”. Wydawane było przez Związek Równouprawnienia Kobiet Polskich w latach 1895-1914. W czasopiśmie pojawiały się formy typu: *aptekarzka*, *architektka*, *doktorka*, *dyrektorka*, *handlowczyni*, *poborczyń podatków*, *prezydentka*, *telefonistka* itp. Jest to jeden z dowodów na obecność feminitywów w obiegu ogólnym już w tamtych czasach.

Najpóźniejszym zjawiskiem, które jest jednocześnie tematem tejże pracy, jest neutratywizacja, czyli rozwój rodzaju nijakiego oraz szeroko pojętej neutralności językowej, która nie różnicuje elementów języka ze względu na płeć jego użytkowników.

5. Polski język niebinarny

5.1. Założenia i geneza

Osoby niebinarne niejako wymykają się współczesnemu spolaryzowanemu podziałowi rodzajowemu, który funkcjonuje w polskiej gramatyce, nie mieszczą się one bowiem ani w rodzaju męskim, ani w rodzaju żeńskim. Głównym założeniem niebinarszczyzny jest z tego powodu idea, by język nie sugerował płci użytkownika, a był całkowicie wobec tej kwestii neutralny, aby nie wykluczać osób, wobec których formy spolaryzowane są nietrafne. Osoby niebinarne są niemniej istotnymi użytkownikami języka jak osoby binarne, zasługując tym samym na inkluzywną polszczyznę, umożliwiającą im ekspresję tożsamości płciowej.

¹⁹ M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin 2005, str. 29-30.

²⁰ P. Krysiak, *Feminitywa w polskiej tradycji leksykograficznej*, „Rozprawy Komisji Językowej”, XLII, 2016.

²¹ Zob. S. Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1807.

²² „Ster. Dwutygodnik dla wychowania i pracy kobiet”, Lwów 1895–1896.

²³ „Ster. Organ równouprawnienia kobiet”, Warszawa 1907–1914.

Idea polskiego języka niebinarnego daleka jest od preskrytywizmu. Nie jest to zestaw reguł i narzuconej leksyki, które należy bezwzględnie uznawać jako wzorcowe, nie istnieje w niebinarszczyźnie pojęcie wzorca czy normy. Jest to zestaw elementów językowych, które mogą posłużyć osobom niebinarnym do dostosowania języka do ich tożsamości, która nie mieści się w uzualnych ryzach gramatycznych ze spolaryzowanym podziałem na mężczyzn i kobiety. Jest to zatem przestrzeń językowych możliwości, nie ograniczeń.

Niebinarszczyzna to odmiana języka stosunkowo nowa, której rozwój uwarunkował wzrost świadomości płciowej i tożsamościowej wśród społeczeństwa oraz sprzyjające środowisko do manifestacji tejże tożsamości, czyli przestrzeń internetowa. Spośród wielu innych form obcowania z niebinarszczyzną najczęściej spotykaną jest właśnie ta wirtualna — czy to za pośrednictwem portali społecznościowych, czy komunikatorów²⁴.

Oprócz pełnienia podstawowej funkcji komunikacyjnej między użytkownikami, język niebinarny stanowi również istotną część kultury. Spotyka się go w literaturze, np. powieści Jacka Dukaja „Perfekcyjna niedoskonałość”, która stała się źródłem dukaizmów, publicystyce, w grach czy na blogach. Swoistą nowością dla tłumaczy może być przekład utworów, których bohaterowie są niebinarni, jak w komiksie „Gender Queer” autorstwa Mai Kobabe.

Wspomniany Jacek Dukaj przyczynił się do wzbogacenia niebinarszczyzny o nowy rodzaj — rodzaj postpłciowy, który przypisany jest istotom postludzkim, zwanym phoebe (skrót od *Post-Human-Being*), występującym w „Perfekcyjnej niedoskonałości”. Istoty te niejako wyewoluowały ponad płęć, ponieważ nie mają one biologicznego ciała, będąc jedynie zarchiwizowanym zapisem umysłu — osobowości, wspomnień, inteligencji. Neologizmy literackie w tymże rodzaju określa się eponimicznie mianem dukaizmów²⁵ czy dukatywów²⁶.

5.2. Rys gramatyczny

Język niebinarny dąży do wypełnienia luk leksykalnych na płaszczyźnie nominalnej (rzeczowniki osobowe i zaimki) i utworzenia form niebinarnych imiennych i werbalnych części mowy (czasowników, przymiotników, liczebników), które znane są dotychczas wyłącznie w odsłonach binarnych, oraz do takiego posługiwania się konstrukcjami języka polskiego, by unikać aspektu płciowego w odniesieniu do osób podczas wyrażania treści. Są to zatem dwa założenia, które określić można jako założenie twórcze (nowe leksemy powstałe na wzór istniejących już elementów językowych, np. neozaimki, dukatywy) i odtwórcze (wykorzystywanie możliwości polszczyzny w sposób neutralny rodzajowo, np. osobatywy, strona bierna, zwrotniki).

Nie sposób wymienić wszystkich zarejestrowanych dotychczas niebinarnych elementów językowych (również ze względu na ich płynność), nie skupię się zatem na zgromadzeniu w niniejszym rysie jak największej ich liczby, a na usystematyzowaniu i opisie pewnych prawideł dotyczących powszechnie spotykanych jednostek. Wprowadzę także autorską terminologię podczas grupowania i charakteryzowania poszczególnych form wyrazowych.

Szczególną rolę płęć odgrywa w morfologii, gdyż to w morfologicznych elementach językowych zawiera się aspekt płciowy (rodzaj), a te są podstawowymi składnikami wyrazu: dzięki zaimkom możemy wskazywać i odnosić się do osób i przynależności, rzeczowniki nazywają elementy rzeczywistości, a czasowniki stanowią opis ich zachowań i działań, zaś przymiotniki wyrażają stosunek i opisują

²⁴ Zob. Wykres 2 (str. 18).

²⁵ *Najnowsze Słownictwo Polskie*, <<https://www.nowewyrazy.pl/haslo/dukaizm.html>>, [dostęp: 30.06.2022].

²⁶ Zob. str. 10.

rzeczywistość. Morfologia pomaga zatem w tworzeniu stosunków człowieka z rzeczywistością, co należy mieć na uwadze przy okazji mówienia o niebinarszczyźnie, która ma za zadanie tworzyć takie stosunki z uwzględnieniem osób niebinarnych.

Części mowy dotknięte genderyzacją we współczesnej polszczyźnie to zaimki, czasowniki, rzeczowniki osobowe, przymiotniki i liczebniki porządkowe. W przypadku fleksji imiennej (zaimków, rzeczowników i przymiotników) pominę uwzględnienie wołacza jako przypadku w deklinacji ze względów uzualnych (jest to przypadek częściej stosowany w formie mianownikowej²⁷). Z grupy liczebników analizuję jedynie porządkowe, gdyż tylko ta grupa odmieniana jest przez rodzaje.

Należy podkreślić, że w pracy opisuję jedynie te elementy językowe, które mają ustabilizowane paradygmaty (np. w deklinacji zaimka *onu/jegie* występują trzy warianty odmiany w celowniku i narzędniku, dlatego też nie zawieram go w kategorii dukaizmów mieszanych).

5.2.1. Zaimki

Upłciowione zaimki współczesnej polszczyzny to zaimki rzeczowne (osobowe), przymiotne (dzierżawcze, wskazujące, przeczące) i liczebne (nieokreślone). Binarne zaimki osobowe, które używane są w odniesieniu do płci naturalnej, to najczęściej spotykane *on* i *ona*. *Ja*, *ty*, *my*, *wy* to zaimki niedotknięte genderyzacją i z tegoż powodu chętnie używane w języku niebinarnym.

Gdy mowa o zaimkach, występują one najczęściej w zestawieniu „zaimek osobowy w mianowniku/ zaimek osobowy w dopełniaczu”, by odróżnić od siebie formy tożsame mianownikiem, lecz odmienne w dopełniaczu (np. *ona/jej* i *ona/ich*). Z tegoż powodu w pracy posługiwać się będę taką konstrukcją prezentacji zaimków.

Łączliwość zaimków z czasownikami odpowiada ich nazwom. Zaimki w rodzaju nijakim niewątpliwie najprościej łączyć się będą z czasownikami w rodzaju nijakim, zaimki mnogie z czasownikami mnogimi etc. Jednak (dla zachowania deskryptywnej idei pracy) nie stanowi to reguły — dukatywy mogą konotować z czasownikami mnogimi czy mnogatywy z czasownikami neutralnymi. Łączliwość ta odznacza się szeroką uniwersalnością w myśl swobody językowej obowiązującej w języku niebinarnym.

Systematykę zaimków rozpocznę od podziału na takie, które funkcjonować mogą tylko w piśmie ze względu na konstrukcję opartą o przekaz graficzny, oraz takie, które mogą być i pisane, i wymawiane.

Zaimki werbalne	Zaimki graficzne
Neutratywy (<i>ono/jego</i> , <i>ono/jej</i>)	Splittingi (<i>on/a/jego/jej</i> , <i>on/a/ich</i> , <i>oni/e/ich</i>)
Neutratywy mieszane (<i>ono/jejgo</i> , <i>ono/jeno</i> , <i>ono/jenu</i> , <i>ono/eno</i>)	Iksatywy (<i>onx/jex</i>)
Mnogatywy (<i>oni/ich</i> , <i>one/ich</i>)	Lukatywy (<i>on_je_</i>)
Mnogatywy neutralne (<i>ona/ich</i> , <i>ony/ich</i>)	
Dukatywy (<i>onu/jenu</i> , <i>onu/jejo</i> , <i>onu/jegu</i> , <i>ne/nego</i>)	
Neozaimki (<i>vono/vego</i> , <i>ony/jegy</i> , <i>onæ/jæ</i> , <i>onø/jenø</i>)	

Tabela 1. Podział zaimków niebinarnych ze względu na przystosowanie komunikacyjne.

Źródło: Opracowanie własne.

²⁷ J. Bralczyk, J. Miodek, A. Markowski, *Wszystko zależy od przyimka*, Warszawa 2014, str. 79.

a) Zaimki w rodzaju nijakim (neutratywy)

W polszczyźnie funkcjonalnym rodzajem jest rodzaj nijaki, który dotyczy rzeczowników nieżywotnych (*to okno — ono jest przejrzyste*), żywotnych (*to zwierzę — ono jest groźne*) oraz określających istoty niedorosełe (*to dziecko — ono jest grzeczne*). Ze względu na istniejący już paradygmat fleksyjny i funkcjonowanie w uzusie (powszechnym użyciu) takowych form są one bardziej przystosowane do systemu polskiej gramatyki. Zaimek *ono* w dopełniaczu przybrać może jedną z form binarnych, tj. męską *ono/jego* (*Ono jest. Nie ma jego*) lub żeńską *ono/jej* (*Ono jest. Nie ma jej*), albo neologiczne *jejgo, jeno* czy *eno*.

W trzecim przypadku mowa o neutratywach mieszanych, rodzaj nijaki łączy się bowiem w dopełniaczu z nowo utworzonymi zaimkami (np. dukaizmami), tworząc na pół rodzimą, na pół nowatorską konstrukcję. Są to zaimki zastępujące rodzaj męski, który w polszczyźnie rządzi odmianą zaimka *ono* (M. *ono*, D. *jego*, C. *jemu*, B. *jego*, N. *nim*, Ms. *nim*).

	<i>ono/jejgo</i>	<i>ono/jeno</i>	<i>ono/eno</i>	<i>ono/jenu</i>
Mianownik	<i>ono</i>	<i>ono</i>	<i>ono</i>	<i>ono</i>
Dopełniacz	<i>jejgo/niejgo</i>	<i>jeno/nieno</i>	<i>eno</i>	<i>jenu/nienu</i>
Celownik	<i>jejmu</i>	<i>nu</i>	<i>ne</i>	<i>wu</i>
Biernik	<i>jągo</i>	<i>no</i>	<i>no</i>	<i>nu</i>
Narzędnik	<i>niąnim</i>	<i>niemu</i>	<i>em</i>	<i>num</i>
Miejscownik	<i>niejnim</i>	<i>niem</i>	<i>em</i>	<i>num</i>

Tabela 2. Deklinacja neutratywów mieszanych.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie strony zaimki.pl.

b) Zaimki w liczbie mnogiej (mnogatywy)

Często używanym ekwiwalentem zaimków *on* i *ona* — na wzór angielskiego *they* — są zaimki mnogie, czyli *oni/ich* lub *one/ich*. Podmiot jednostkowy wówczas wyrażony jest liczbą mnogą, wciąż oznaczając pojedynczą osobę (*Ona ma dzisiaj egzamin → One mają dzisiaj egzamin*). Nie są to jednak elementy całkowicie bezpłciowe, gdyż *oni* to zaimek rodzaju męskoosobowego, a *one* — niemęskoosobowego, z czego w komunikacji częściej wykorzystywana jest forma męskoosobowa²⁸. Są to jednostki językowe funkcjonujące już w polszczyźnie, znany jest zatem schemat ich deklinacji.

Inną formą mnogatywów są mnogatywy neutralne, które w mianowniku przyjmują formy niebinarne — (te) *ona* i (te) *ony*. Deklinują się one niemal tak samo jak mnogatywy stosujące binarne formy *oni/one* w mianowniku.

²⁸ Zob. *Niebinarny Spis Powszechny 2022 – wnioski*, <<https://zaimki.pl/blog/spis-2022>>, [dostęp: 18.07.2022].

	<i>ona/ich</i>	<i>ony/ich</i>
Mianownik	<i>ona</i>	<i>ony</i>
Dopełniacz	<i>ich/nich</i>	<i>ich/nich</i>
Celownik	<i>im</i>	<i>im</i>
Biernik	<i>je</i>	<i>ni</i>
Narzędnik	<i>nimi</i>	<i>nimi</i>
Miejscownik	<i>nich</i>	<i>nich</i>

Tabela 3. Deklinacja mnogotyłów neutralnych.
Źródło: Opracowanie na podstawie strony zaimki.pl.

c) Zaimki w rodzaju postpłciowym (dukatywy/dukaizmy)

Zaimki występujące w rodzaju postpłciowym, czyli dukaizmy, to przykłady neologizmów literackich zaadaptowanych do niebinarszczyzny²⁹. W odróżnieniu od neutratywów dominującą samogłoską jest *u*, budowa jednak wyraźnie nawiązuje do rodzimych konstrukcji (*ono* → *onu*, *jeno* → *jenu*). Sam autor dukaizmów, Jacek Dukaj, odniósł się do rozpowszechniającej się deklinacji dukatywów, publikując oryginalny schemat ich odmiany, zaznaczając, że „[k]ażdu oczywiście może je używać, jak chce”³⁰.

Warianty występujące obok zaimka *onu/jenu* to dukaizmy mieszane: *onu/jejo* powstało wskutek połączenia ściągniętego *jej/go*, zaś *onu/jegu* prawdopodobnie stanowi adaptację zaimka *jego* do rodzaju postpłciowego za pomocą końcówki fleksyjnej *u*.

	<i>onu/jenu</i>	<i>onu/jejo</i>	<i>onu/jegu</i>
Mianownik	<i>onu</i>	<i>onu</i>	<i>onu</i>
Dopełniacz	<i>jenu/nienu</i>	<i>jejo</i>	<i>jegu/niegu</i>
Celownik	<i>jewu/wu</i>	<i>jegu</i>	<i>jenu</i>
Biernik	<i>nu/jenu</i>	<i>jegą</i>	<i>gu</i>
Narzędnik	<i>num</i>	<i>nimą</i>	<i>nim</i>
Miejscownik	<i>num</i>	<i>nimej</i>	<i>nim</i>

Tabela 4. Deklinacja dukatywów.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie stron dukaj.wydawnictwoliterackie.pl oraz zaimki.pl.

d) Neozaimki

Wyróżnić można także zaimki, których nie da się podporządkować pod pozostałe kategorie, a które mają własną specyfikę i nie brzmią rodzimo. Są to zaimki *vono/vego*, *ony/jegi*, *ne/nego*, *onæ/jæ* oraz *onø/jenø*. Pewne cechy ich budowy mogą skłaniać ku teorii, że inspirowane są one angielską niebinarszczyzną, w której występują formy z *v* (*ve/ver*; *vi/vir*; *vi/vim*) czy ligaturą *æ*, czytana jako zbitka *a* i *e*, jeden z dźwięków języka angielskiego (*æ/ær*; *fae/faer*). Ciekawą budowę przybrał zaimek *onø/jenø*, który może

²⁹ Zob. str. 7.

³⁰ Jacek Dukaj, *Odmiany postpłciowe w „Perfekcyjnej niedoskonałości”*, <<https://dukaj.wydawnictwoliterackie.pl/odmiany-postpłciowe-w-perfekcyjnej-niedoskonosci/>>, (dostęp: 16.09.2022).

być jednocześnie zaimkiem werbalnym (choć w staropolszczyźnie znak *ø* oznaczał nosowe *ą* i *ę*³¹, współcześnie możemy odnieść go raczej do ortografii skandynawskiej, w której oznacza on dźwięk pośredni między *o* i *y*, czytany tak samo jak niemieckie *ö*), jak i graficznym (przekreślona litera wyraża sprzeciw wobec binarnych rodzajów gramatycznych³²).

	<i>vono/vego</i>	<i>ony/jegi</i>	<i>ne/nego</i>	<i>onæ/jæ</i>	<i>onø/jenø</i>
Mianownik	<i>vono</i>	<i>ony</i>	<i>ne</i>	<i>onæ</i>	<i>onø</i>
Dopełniacz	<i>vego/viego</i>	<i>jegi</i>	<i>nego/nia</i>	<i>jæ/næ</i>	<i>jenø/nienø</i>
Celownik	<i>vu</i>	<i>ny</i>	<i>nemu</i>	<i>jæ</i>	<i>nø</i>
Biernik	<i>vo</i>	<i>gi</i>	<i>ne</i>	<i>jæ</i>	<i>nø</i>
Narzędnik	<i>vim</i>	<i>nimy</i>	<i>nym</i>	<i>næm</i>	<i>nøm</i>
Miejscownik	<i>vim</i>	<i>nimy</i>	<i>nym</i>	<i>næm</i>	<i>nøm</i>

Tabela 5. Deklinacja neozaimków.

Źródło: Opracowanie na podstawie strony zaimki.pl.

e) Zaimki graficzne (grafizmy)

Zaimki zawierające zastępnik, czyli znak zastępujący końcówki fleksyjne różnicujące formę męską, żeńską i neutralną (binarnie: *on*, *on \underline{a}* , *on \underline{o}* , niebinarnie: *on $\underline{\quad}$*), stanowią najlepszy niebinarny wariant w piśmie. Wówczas nadawca, zwracając się do szerokiego grona odbiorców, może zachować inkluzywność języka wobec nich. Form z zastępnikami może być niezliczenie wiele — jedynym ograniczeniem pozostaje stopień ich zrozumiałości. Zastępnik powinien wyraźnie zaznaczać miejsce na brakującą literę. Drugim sposobem uniknięcia sugestywności rodzaju jest użycie formy wariantywnej, zwanej częściej *splittingiem* (ang. *split* — dzielić, podział), czyli *on/a/jego/jej*, z której odbiorca sam odczytuje właściwą dla siebie formę. Grafizmy najchętniej stosowane są w mediach jako wyraz neutralności płciowej i inkluzywności wobec odbiorców. Artykulacja grafizmów zdaje się niepraktyczna i budząca niejasności w przekazie. Zamiast nich w mowie posłużyć się można innymi wariantami zaimków.

	<i>on/a/jego/jej</i>	<i>onx/jex</i>	<i>on$\underline{\quad}$/je$\underline{\quad}$</i>
Mianownik	<i>on/a</i>	<i>onx</i>	<i>on$\underline{\quad}$</i>
Dopełniacz	<i>jego/jej, niego/niej</i>	<i>jex/nix</i>	<i>je$\underline{\quad}$/ni$\underline{\quad}$</i>
Celownik	<i>jemu/jej, mu/niej</i>	<i>jex</i>	<i>je$\underline{\quad}$</i>
Biernik	<i>jego/ją, go/ją</i>	<i>jex</i>	<i>je$\underline{\quad}$</i>
Narzędnik	<i>nim/ą</i>	<i>nix</i>	<i>ni$\underline{\quad}$</i>
Miejscownik	<i>nim/ej</i>	<i>nix</i>	<i>ni$\underline{\quad}$</i>

Tabela 6. Deklinacja grafizmów.

Źródło: Opracowanie na podstawie strony zaimki.pl

³¹ S. Dubisz, K. Długosz-Kurczabowa, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 2019, str. 119.

³² Zob. <<https://zaimki.pl/onø>>, (dostęp: 21.09.2022).

5.2.2. Czasowniki

Osoby niebinarne chętnie sięgają po czasowniki w czasie teraźniejszym (*robię, robisz, robi, robimy, robicie, robią*), przyszłym prostym (*zrobię, zrobisz, zrobi, zrobimy, zrobicie, zrobią*) i złożonym z bezokolicznikiem (*będę robić, będziesz robić, będzie robić, będziemy robić, będziecie robić, będą robić*), które są całkowicie pozbawione kategorii rodzaju. Genderyzacją zaś cechują się wszystkie formy (czyli 1., 2. i 3. osoba liczby pojedynczej oraz mnogiej) czasu przeszłego i trybu przypuszczającego, wyznaczając tym samym materiał językowy, dla którego należy znaleźć odpowiedniki odpowiadające kryteriom niebinarności. Podejmę się charakterystyki takich form czasownikowych, które są odpowiedzią na owo zapotrzebowanie. Uniwersalnym przykładem czasownika, na którym zaprezentuję możliwe formy niebinarne, będzie wyraz *być*.

Systematykę czasowników niebinarnych rozpocznę od podziału na takie, które funkcjonować mogą tylko w piśmie ze względu na konstrukcję opartą o przekaz graficzny, oraz takie, które mogą być i pisane, i wymawiane.

Czasowniki werbalne	Czasowniki graficzne
Neutratywy (<i>byłom</i>)	Iksatywy (<i>byłxm</i>)
Neutratywy mnogie (<i>byłośmy</i>)	Lukatywy (<i>był_m</i>)
Mnogatywy (<i>byliśmy/byłyśmy</i>)	
Dukatywy (<i>byłum</i>)	
Zwrotniki (<i>było mi się</i>)	

Tabela 7. Podział czasowników niebinarnych ze względu na przystosowanie komunikacyjne.

Źródło: Opracowanie własne.

a) Czasowniki w rodzaju nijakim (neutratywy)

Neutratywy, czyli czasowniki w rodzaju nijakim, są istniejącymi w polszczyźnie i poprawnymi gramatycznie elementami językowymi, które zdają się z tego powodu brzmieć najbardziej rodzimo i intuicyjnie³³. Jest to wynikiem istnienia rodzaju nijakiego obok męskiego i żeńskiego, z tym że odnosi się on do nielicznie występujących rzeczowników osobowych rodzaju nijakiego (*to dziecko zrobiło, to chłopisko zrobiło, to kochanie zrobiło* itp.). Wszystkie pozostałe formy koniugacyjne, choć nie istniały dotychczas w uzusie, zostają wykorzystane w języku niebinarnym.

Formy mnogie neutratywów (*byłośmy, byłoście*) stanowią ekwiwalent liczby pojedynczej i wyrażać podmiot jednostkowy (*Ja byłem → My byłośmy*), tworząc neutratywy mnogie. Mogą być one stosowane wyłącznie w 1. i 2. osobie liczby mnogiej (*my byłośmy, wy byłoście*).

Neutratywy stosowane być mogą w 1., 2. i 3. osobie liczby pojedynczej oraz 1. i 2. osobie liczby mnogiej czasu przeszłego (*byłom, byłoś, było, byłośmy, byłoście*) oraz trybu przypuszczającego (*byłobym, byłobyś, byłoby, byłobyśmy, byłobyście*). Forma 3. osoby liczby mnogiej nie występuje, nie da się bowiem jej utworzyć ze względu na zachodzące w czasownikach *byli/były* oraz *byliby/byłyby* oboczności (l:l).

³³ Zob. Wykres 4. (str. 18).

b) Czasowniki w liczbie mnogiej (mnogatywy)

Mnogatywy to kolejno brzmiące konstrukcje³⁴, czyli znane polszczyźnie formy liczby mnogiej. Polegają one na zastąpieniu czasowników w liczbie pojedynczej wyłącznie mnogą, gdy mowa o podmiocie jednostkowym. W ten sposób zamiast *my byliśmy/my byliśmy* oznacza *ja byłem/ja byłam*. Są to jednak formy nacechowane rodzajowo i nierównoważne sobie, nie ma zatem mowy o pełnej neutralności płciowej. Dodatkowo formy te nie mają już postaci mnogiej, tj. nie można za pomocą mnogatywów mówić o grupie osób.

Mnogatywy stosowane być mogą w 1., 2. i 3. osobie liczby mnogiej czasu przeszłego (*byliśmy/byliśmy, byliście/byliście, byli/były*) oraz trybu przypuszczającego (*bylibyśmy/byłybyśmy, bylibyście/byłybyście, byliby/byłyby*).

c) Czasowniki w rodzaju postpłciowym (dukatywy/dukaizmy)

Dukatywy jako neologizmy literackie w formie czasowników wykorzystywane były pierwotnie przez Jacka Dukaja³⁵, który ich budowę oparł o rodzime formy nacechowane rodzajowo, jednak z wykorzystaniem samogłoski *u*. Deklinacja ich jest tożsama z czasownikami rodzaju nijakiego z uwzględnieniem zastąpienia końcówki fleksyjnej *o* przez *u*.

Mnogatywy stosowane być mogą w 1. i 2. osobie liczby pojedynczej i mnogiej oraz w 3. osobie liczby pojedynczej czasu przeszłego (*byłum, byłuś, byłu, byłuśmy, byłuście*) oraz trybu przypuszczającego (*byłubym, byłubys, byłuby, byłubyśmy, byłubyście*). Forma 3. osoby liczby mnogiej nie występuje, nie da się bowiem jej utworzyć ze względu na zachodzące w czasownikach *byli/były* oraz *byliby/byłyby* oboczności. Oprócz tego forma *byłuby* pokrywałaby się z czasownikiem w 3. osobie liczby pojedynczej.

d) Czasowniki zwrotne (zwrotniki)

Zwrotniki to konstrukcje czasownikowe, składające się z czasownika w 3. osobie liczby pojedynczej rodzaju nijakiego w czasie przeszłym, zaimka osobowego w celowniku oraz zaimka zwrotnego *się*. Potocznie spotyka się konstrukcje takie jak *wstało mi się, (nie) chciało mi się*, które mają charakter neutralny, pozbawione są rodzaju. Czasowniki zwrotne stanowią swoiste rozszerzenie tejże konstrukcji na inne czasowniki. Zaimek osobowy może zastąpić jedna z form niebinarnych, np. *było jenu się* czy *było wu się*. Sam czasownik może być również dukatywem (*byłu mi się*) czy grafizmem (*byłx mi się*). Jest to kolejna rodzimo brzmiąca struktura³⁶, która stanowi dowód produktywności polszczyzny w zakresie niebinarności.

Zwrotniki stosowane być mogą w 1., 2. i 3. osobie liczby pojedynczej i mnogiej czasu przeszłego (*było mi się, było ci się, było mu się, było nam się, było wam się, było im się*) oraz trybu przypuszczającego (*byłoby mi się, byłoby ci się, byłoby mu się, byłoby nam się, byłoby wam się, byłoby im się*), co czyni je całkowicie produktywnymi gramatycznie ze względu na kompletny paradygmat fleksyjny.

e) Czasowniki graficzne (grafizmy)

Iksatywy oraz lukatywy jako czasowniki graficzne wyposażone w zastępnik, podobnie jak zaimki graficzne, najproduktywniejsze są w piśmie. Form z zastępnikami może być zdecydowanie więcej, jednak iksatywy i lukatywy to jedne z powszechniej spotykanych. Ograniczeniem tworzenia takich konstrukcji jest jedynie stopień ich zrozumiałości, przy czym zasadnym jest stosowanie takiego znaku zastępczego, by wyraźnie zaznaczał on miejsce dla brakującej w czasowniku litery, którą każdy odbiorca mógłby domyślnie

³⁴ Zob. *ibidem*.

³⁵ Zob. str. 7.

³⁶ Zob. Wykres 4. (str. 18).

tam umieścić (np. *był*m*, *był#m*). Litera *x* w iksatywach stanowi swoistą cenzurę dla końcówek oznaczających rodzaj, symbolicznie je przekreślając. Znak „_” w lukatywach z kolei to otwarta przestrzeń, luka dla litery, która dla każdego odbiorcy może być inna. Mogą one także oznaczać brak litery w miejscu zastępnika (np. *grał_* może oznaczać zarówno *grała*, *grało* jak i *grał*). Z powodu obecności znaku nieliterowego lub znaku o funkcji nieartykulacyjnej iksatywy i lukatywy oceniane są jako obce³⁷.

Iksatywy i lukatywy stosowane być mogą jedynie w 1., 2. i 3. osobie liczby pojedynczej czasu przeszłego (*byłxm*, *byłxs*, *byłx*) i trybu przypuszczającego (*byłxbym*, *byłxbyś*, *byłxby*). Formy mnogie nie występują, nie da się ich bowiem utworzyć ze względu na zachodzące w czasownikach *byliśmy/byłyśmy* oraz *bylibyśmy/byłybyśmy* oboczności *l:l*.

f) Strona bierna³⁸

Podobnie jak w przypadku zwrotników, nie jest to zestaw odrębnych, nienacechowanych płciowo leksemów, a wykorzystanie pominięcia wskazywania podmiotu w wypowiedzi za pomocą istniejącej w polszczyźnie konstrukcji strony biernej. W ten sposób wykonawca czynności staje się drugorzędny w stosunku do czynności i tym samym jego tożsamość nie przejawia się znacząco w elementach językowych.

Użycie strony biernej ogranicza się — rzecz jasna — do czasowników tranzytywnych, zatem nie można wyrazić za jej pomocą na przykład czasownika *być*. W części kontekstów strona bierna czasownika używana jest bez wykorzystania zaimka wskazującego wykonawcę, jednak podczas swoistego substytuowania konstrukcji czynnej (np. *Wczoraj namalowałem obraz*) intuicyjne jest wskazanie zaimkiem wykonawcy tejże czynności (*Wczoraj obraz został przeze mnie namalowany*, nie *Wczoraj obraz został namalowany*). Wykorzystanie tychże zaimków warunkuje produktywność strony biernej w wyrażaniu treści w sposób niebinarny.

Najproduktywniejszymi formami strony biernej są 1. i 2. osoba liczby pojedynczej i mnogiej czasu przeszłego (*zostało przeze mnie zrobione*, *zostało przez ciebie zrobione*, *zostało przez nas zrobione*, *zostało przez was zrobione*), zaś 3. osoba liczby pojedynczej i mnogiej wymaga użycia binarnego lub niebinarnego zaimka (*zostało przez niego/nią/nie/jągo/nu... zrobione*, *zostało przez nich/nie/ zrobione*). Ta sama reguła dotyczy trybu przypuszczającego (*zostałoby przeze mnie zrobione*, *zostałoby przez ciebie zrobione*, *zostałoby przez niego/nią/nie/jągo/nu... zrobione*, *zostałoby przez nas zrobione*, *zostałoby przez was zrobione*, *zostałoby przez nich/nie zrobione*). Jest to kolejny przykład całkowicie produktywnej gramatycznie konstrukcji ze względu na kompletny paradygmat fleksyjny.

5.2.3. Rzeczowniki

Rzeczowniki to niezwykle rozbudowana grupa nominalna tuż obok zaimków, ponieważ to ona nazywa zachodzące wokół człowieka zjawiska, opisują stosunki społeczne i niejako wyznaczają miejsce człowieka w świecie. To grupę rzeczowników wzbogaciły feminatywy, których zadaniem było opisanie funkcji kobiet i stworzenie niezbędnego elementu rzeczywistości. Tę samą funkcję kreacyjną pełnią rzeczowniki również w przypadku osób niebinarnych, by wpisać je w językowy obraz świata.

³⁷ Zob. Wykres 4. (str. 18).

³⁸ Konstrukcja strony biernej tradycyjnie nie stanowi elementu ściśle morfologicznego, a syntaktyczny (por. Mirosław Bańko, *Wykłady z polskiej fleksji*, Warszawa 2012, str. 99) — toteż kwalifikacja jej do podrozdziału *Czasowniki* stanowi jedynie uproszczenie myślowe, by umieścić ją obok sposobów niebinarnego wyrazu konstrukcji czasownikowych.

a) Osobatywy

Mają one charakter peryfrastyczny — składają się z dwu członów, które niosą ten sam ładunek znaczeniowy, co ich binarne odpowiedniki w postaci maskulatywów czy feminatywów. Pierwszym członem osobatywów jest rzeczownik *osoba*, który jest wyznacznikiem neutralności płciowej i kompromisu między tworzeniem neorzeczowników w rodzaju nijakim a wpasowaniem się w struktury morfologiczne sugerujące płeć. *Osoba* zapowiada, że kluczowym semantycznie jest fakt samego człowieczeństwa, nie płci. Drugim członem jest imiesłów przymiotnikowy, który może mieć zarówno postać czynną (*osoba odwiedzająca*), jak i bierną (*osoba goszczona*), jednak z różnym odcieniem znaczeniowym. Może być to forma dająca swobodę w wyrażaniu istotnej dla nadawcy treści w zależności od jego intencji — gdy chce się podkreślić, że osoba ta odwiedzała pewne miejsce, być może biorąc czynny udział w tych odwiedzinach, nadawca może skłonić się ku formie *osoba odwiedzająca*. Gdy zaś chce on podkreślić istotę gościny, którą obdarzona została dana osoba, równoległym wariantem jest *osoba goszczona*.

b) Neutratywy

Są to rzeczowniki analogiczne do feminatywów, czyli noszące tę samą treść z modyfikacją rodzajową. Końcówki takich rzeczowników mogą przybierać trzy potencjalne postaci: *ę*, *e* oraz *o*. Stanowi to swoistą analogię do istniejących już w polszczyźnie wyrazów rodzaju nijakiego:

[wyjściowo: *ten gość/ta gościni*]

— *to gościę*, *to gościnię* (jak *to dziecko*);

— *to gościńczę*, *to gościeę* (jak rzeczowniki oznaczające istoty niedorośle: *to dziecię*, *to niemowlę*);

— *to gościńczę*, *to gościeę* (jak *to słońce*, *to kochanie*).

Wszystkie te formy są sobie równorzędne i notowane przez zaimki.pl, a także stosowane zamiennie w mediach.

Ze względu na istnienie w polszczyźnie rodzaju nijakiego jako kategorii gramatycznej, naturalnym procesem zdawałoby się jej dopełnienie o nazwy osobowe, co dokonuje się przez poszerzanie zasobu leksykalnego o neutratywy.

c) Rzeczowniki wspólnorodzajowe

Zaczynają zyskiwać na znaczeniu rzeczowniki wspólnorodzajowe, które łączą się z dowolnym rodzajem. Są one swoiście uniwersalnym rozwiązaniem, gdyż nie wymagają rozróżniania leksemów jedynie w kategorii rodzaju. Można stwierdzić, że mają one charakter ekonomiczny — jedna jednostka wypełnia zapotrzebowanie znaczeniowe na wyrazy o różnym rodzaju. W polszczyźnie brakuje jednak rzeczowników wspólnorodzajowych o neutralnym ładunku znaczeniowym, gdyż największą ich część stanowią inwektywy (*oferma*, *sierota*, *fajtlapa* etc.), stąd zagadnienie to wymaga zdecydowanego zasilenia leksykalnego w przyszłości ze względu na potencjał ekonomiczny. Jednym z przykładów neutralnych rzeczowników wspólnorodzajowych może być rzeczownik *mamuś*. Można połączyć go zarówno z rodzajem męskim, żeńskim jak i nijakim (*ten mamuś*, *ta mamuś*, *to mamuś*).

d) Zwroty zbiorowe

Gdy mowa o większym gronie odbiorców, których płeć czy tożsamość płciowa może być odmienna, a do którego nadawca chce zwracać się w sposób zbiorowy, najwygodniejszym wyborem zdają się konstrukcje, takie jak: *drodzy państwo* (zamiast *drodzy panowie i panie*) czy *drogie osoby* (analogicznie do osobatywów; można dodać również imiesłów, np. *drogie osoby studiujące*).

5.2.4. Przymiotniki i liczebniki porządkowe³⁹

Przymiotniki w zdaniu zasadniczo dostosowane są do nadrzędnej formy rzeczownikowej⁴⁰. W naturalny sposób będą się one łączyć ze sobą na zasadzie analogii: zaimki i rzeczowniki rodzaju postpłciowego będą konotować z przymiotnikami tegoż rodzaju, mnogatywy z przymiotnikami mnogimi itd. Uniwersalnym przykładem przymiotnika, na którym zaprezentuję możliwe formy niebinarne, będzie wyraz *miły*.

a) Przymiotniki w rodzaju nijakim (neutratywy)

Przymiotniki w rodzaju nijakim stanowią dopełnienie rzeczowników w tymże rodzaju. Nie stanowią one innowacji w języku polskim, funkcjonują bowiem od dawna jako określniki chociażby rzeczowników nieżywotnych (*to duże okno, to niesamowite doświadczenie* itp.), stąd ich wykorzystanie stanowi sięgnięcie do istniejącego i aktywnego zasobu leksykalnego polszczyzny. Neutratywy zakończone są zazwyczaj na samogłoskę *-e* (*Onu jest nieśmiały*).

Neutratywy stosowane być mogą we wszystkich osobach liczby pojedynczej (*jestem/jesteś/jest miły*) oraz mnogiej (*jesteśmy/jesteście/są miły*). Deklinacja przebiega zgodnie ze schematem odmiany przymiotników rodzaju nijakiego.

b) Przymiotniki w liczbie mnogiej (mnogatywy)

Przymiotniki w liczbie mnogiej, podobnie jak przymiotniki w rodzaju neutralnym, są wykorzystywane w polszczyźnie jako aktywny zasób słowny w stosunku do rzeczowników w liczbie mnogiej (*ci eleganccy panowie, te eleganckie panie*). Wpisując się w ideę wychodzenia poza binarność za pomocą liczby mnogiej, przymiotniki mnogie (tak samo jak pozostałe tego typu elementy językowe) odnoszą się do podmiotu jednostkowego, nie grupy, jak w przypadku użycia binarnego (binarnie: *Ja jestem miła* → niebinarnie: *My jesteśmy miły*). Zachodzi jednak — podobnie jak w przypadku czasowników w liczbie mnogiej — nierównorzędność związana z istnieniem rodzaju męskoosobowego i niemęskoosobowego, przez które należy wybierać pomiędzy dwiema formami. Jedynym ograniczeniem mnogatywów jest fakt, że nie można za ich pomocą określać grupy osób.

Mnogatywy stosowane być mogą we wszystkich osobach liczby mnogiej (*jesteśmy/jesteście/są miły/miły*). Deklinacja przebiega zgodnie ze schematem odmiany przymiotników w liczbie mnogiej.

c) Przymiotniki w rodzaju postpłciowym (dukatywy)

Przymiotniki postpłciowe analogicznie do rzeczowników o tymże charakterze zakończone są na *-u* (*Onu jest nieśmiały*). Łączą się logicznie z innymi elementami językowymi w rodzaju postpłciowym. Ich tworzenie opiera się na wykorzystaniu istniejących już w polszczyźnie przymiotników i zastąpieniu ostatniej samogłoski literą *-u* (*brzydki* → *brzydku*, *enigmatyczny* → *enigmatycznu* etc.).

Dukatywy występować mogą we wszystkich osobach liczby pojedynczej (*jestem/jesteś/jest miły*) i mnogiej (*jesteśmy/jesteście/są miły*). Deklinacja przebiega następująco: M. *miły* D. *miłego* C. *miłumu* B. *miłego* N. *miłym* Ms. *miłym*.

³⁹ W dalszej części pracy terminem *przymiotniki* nazywać będę zbiór przymiotników oraz liczebników, by uprościć terminologię, ponieważ obie te części mowy odmieniają się przez przypadki, liczby i rodzaje.

⁴⁰ M. Bańko, *Wykłady z polskiej fleksji*, Warszawa 2012, str. 59.

d) Neoprzymiotniki

Grupa neoprzymiotników ograniczona jest do form dopasowanych do zaimków typu *ona/ja* czy *ona/jenø*, gdyż do pozostałych zaimków neoprzymiotniki dostosowują się w formie neutratywu, dukatywu lub mnogatywu. W podanych dwu przypadkach ostatnia samogłoska zastąpiona jest odpowiednim znakiem sygnalizującym dźwięk niewystępujący w polszczyźnie (*ona_æ jest mił_æ*; *ona_ø jest mił_ø*).

Istnieje także nieliczna grupa przymiotników niedostosowana bezpośrednio do innych niebinarnych elementów językowych. Jest to jedna z innowacji leksykalnych, jaką są przymiotniki ucięte. Pierwotnie nie były one stworzone z myślą o języku neutralnym płciowo, a raczej w ramach swojego rodzaju chwytu językowego stosowanego na grupach internetowych. Mowa o formach takich jak *zmęczon*, *ucieszon*, *nasycon*, które przywodzą na myśl staropolskie przymiotniki skrócone (np. *wesół*, *zdrów*). Myślę, że należałoby przyjrzeć się źródłom stosowania takowej praktyki językowej — czy powstała ona jedynie w celu ekonomizacji, czy stoi za nią pewnego rodzaju manifest rezygnacji z końcówek rodzajowych.

e) Przymiotniki graficzne (grafizmy)

Przymiotniki graficzne opierają się na tych samych zasadach, co czasowniki i zaimki graficzne — tworzone są poprzez zastąpienie samogłoski determinującej rodzaj zastępnikiem. Jest nim każdy znak nieartykułowany, tworzący lukę w miejscu samogłoski (lukatyw: *mił_*) lub niejako przekreślający jej miejsce (iksatyw: *miłx*). Jak inne elementy językowe o charakterze graficznym przymiotniki te mają charakter wyłącznie pisemny, nie mogą być one wypowiedziane, przez co najproduktywniejsze są w piśmie.

Grafizmy stosowane być mogą we wszystkich formach liczby pojedynczej (*jestem/jesteś/jest miłx*) oraz mnogiej (*jesteśmy/jesteście/są miłx/miłx*). Formy odmienione nie mają wyraźnego charakteru niebinarnego, gdy traktowane są jako odpowiedniki binarnego on i ona ze względu na różnice morfologiczne: M. *miłx* D. *miłxgo/miłxj* C. *miłxmu/miłxj* B. *miłxgo/miłx* N. *miłxm/miłx* Ms. *miłxm/miłxj*.

Liczebniki porządkowe z kolei utworzyć można analogicznie do wszystkich podanych w pracy grup: neutratywów (*pierwszy/pierwsza* → *pierwsze*), mnogatywów (*drugi/druga* → *drudzy/drugie*), dukatywów (*trzeci/trzecia* → *trzeci*) czy grafizmów (*czwarty/czwarta* → *czwartx/czwart_/czwart*...*). Ich deklinacja odpowiada deklinacji charakterystycznej dla każdej z grup.

5.3. Kwestie nieścisłości i kontrowersji

Nie ulega wątpliwości, że język niebinarny wzbudzać może wiele kontrowersji i niepewności ze względu na swoje wczesne stadium rozwoju. Wymienię najistotniejsze z kwestii, które powinny stać się przedmiotem refleksji, by niebinarszczyzna stanowiła funkcjonalny i obiegowy system, a także nakreślę socjologiczne zagadnienia związane z kontrowersjami wokół niej.

Niejednoznacznym zagadnieniem pozostaje kodyfikacja języka niebinarnego. Jej dowolność z jednej strony stanowi zaletę, z drugiej — wadę. Jedni doceniają bogactwo form, które oferuje niebinarszczyzna, inni zaś uznają, że jest to zbyt zawile i utrudnia komunikację. Przykładem takiej nieścisłości jest mnogość form, jakie mogą przybierać neutratywy, dla przykładu neutratyw od słowa *gość*: *gościńczę*, *gościńcze*, *goście*, *goście*, *gościo*, *gościnio*. Każda z tych form zdaje się odpowiednio komunikatywna, dlatego trudnym zadaniem byłoby uściślić, która z nich mogłaby stanowić jedyne obiegowe określenie. Jednocześnie jest to utrudnienie w stosowaniu niebinarszczyzny na masową skalę, w mediach czy dokumentacji.

Odbiór społeczny to równie istotny temat. Jak można było obserwować na przykładzie feminatywów pojawiających się w szerokim obiegu coraz częściej — to, co nowe, nie od razu spotyka się ze zrozumieniem i tolerancją. Dopiero ze stopniowym rozwojem uzusu swoiste napięcie spowodowane

innowacją zanika. Zjawisko to, dotyczące szczególnie innowacyjnej części niebinarszczyzny, może z większą łatwością zachodzić wśród młodych ludzi, którzy częściej spotykają się z kulturą globalną w mediach, tym samym przejmując zagraniczne tendencje językowe. Pojawia się zatem ryzyko trudności w odbiorze polszczyzny niebinarnej przez osoby z nią niezaznajomione, które utrudniałoby płynną komunikację.

Na pierwszy rzut oka mogłoby wydawać się, że język niebinarny stanowi zagrożenie dla polskiego systemu gramatycznego, który jest silnie związany z genderyzacją w obrębie płci naturalnej. Może być to zatem pewnego rodzaju zaburzenie funkcjonującego obecnie stosunku rodzajowego — nowe schematy koniugacji i deklinacji, wzmożenie użycia form neutralnych, wypełnianie luk leksykalnych. Istnieją również obawy o ekspansyjny wpływ neutralizacji rodzajowej w polszczyźnie na wszystkie jej aspekty, tj. neutralizacja rodzajów rzeczowników pospolitych czy też neutralizacja rodzaju męskiego i żeńskiego w języku odnoszącym się do samych użytkowników języka.

6. Analiza wyników ankiety

Ankiety przeprowadziłam w dniach 23-24 czerwca 2022 roku za pomocą narzędzia Microsoft Forms. Udostępniona została członkom internetowych grup na platformie Facebook.

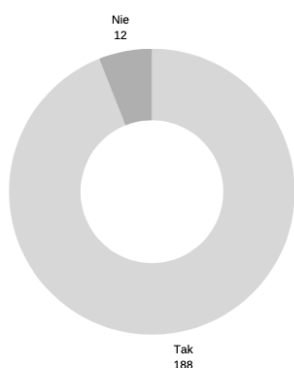
Łącznie wzięło w niej udział 200 osób, z czego 57 zadeklarowało swoją tożsamość jako niebinarną. Jedną część ankiety (4 pytania) przeznaczona była dla wszystkich respondentów, a druga (2 pytania) — wyłącznie dla osób niebinarnych.

19 osób miało mniej niż 18 lat, 107 respondentów miało od 19 do 30 lat, 59 osób miało od 31 do 45 lat, a 15 ankietowanych miało powyżej 45 lat.

Potrzeba rozpowszechnienia polskiej niebinarszczyzny zdaje się naturalna — osoby niebinarne chętnie manifestują w języku swoją tożsamość (34 osoby niebinarne spośród 57 same używają języka niebinarnego), a przez 76% respondentów ankiety język niebinarny uznany został za potrzebny. Rzeczą naturalną jest, że osoby niebinarne posługują się również upłciowionymi środkami językowymi z różnych względów — czy to przez ogólne społeczne nastawienie do innowacji, czy przez trudności napotykane z polskimi niebinarnymi konstrukcjami, albo językowe przyzwyczajenie. Nie jest to jednocześnie dowodem na to, że osoby te nie identyfikują się jako niebinarne.

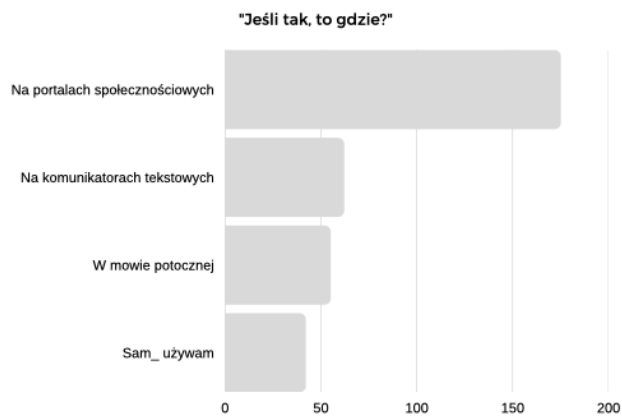
Opinie na temat kodyfikacji są mieszane wśród samych osób niebinarnych — 35 osób respondenckich preferuje pozostawienie dowolności, jaką oferuje obecnie język niebinarny, 14 opowiedziało się za jego kodyfikacją, a 8 osób nie zajęło jednoznacznego stanowiska⁴¹. Wśród odpowiedzi pojawiły się również cenne uwagi dotyczące tejże rozbieżności: bez kodyfikacji niebinarszczyzna nie zostanie sformalizowana i nie uzyska użytkowego statusu, co przekłada się na ograniczenie jej roli w życiu społecznym. Kompromisem byłoby skodyfikowanie części form na potrzeby masowe, by były użyteczne w mediach oraz oficjalnych okolicznościach, oraz zachowanie dowolności w języku potocznym.

"Czy spotkał_ś się z językiem niebinarnym?"



Wykres 1. Pytanie pierwsze.

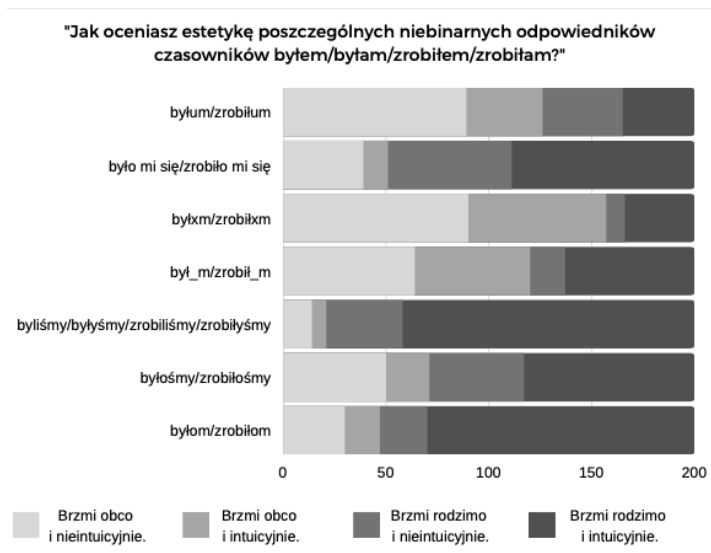
Wykres 2. Pytanie drugie.



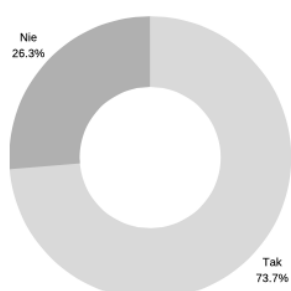
Wykres 3. Pytanie trzecie.



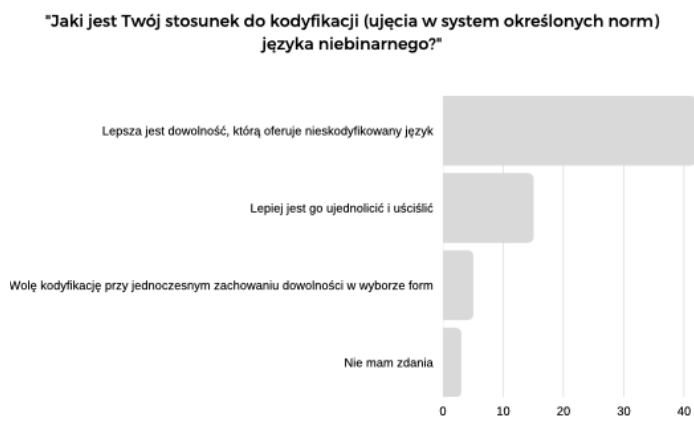
Wykres 4. Pytanie czwarte.



"Czy czujesz, że język pomaga ci w zachowaniu i wyrażaniu swojej tożsamości płciowej?"



Wykres 5. Pytanie piąte.



7. Podsumowanie

Po przeanalizowaniu polskiego języka niebinarnego pod kątem socjologicznym i językowym czas powrócić do pytań postawionych na początku pracy.

Jakie język ma znaczenie dla społeczeństwa? Zmieniająca się rzeczywistość, która znajduje swoje odbicie w języku, ma naturalnym sposobem przełożenie na jego stan. Istnieje prosta zależność: jeśli zmienia się społeczeństwo, język jako narzędzie społeczne ma za zadanie te zmiany nazwać. Brak koniecznych środków wyrazu do opisu danych zjawisk uniemożliwia myślenie o nich i umiejscowienie ich w obrazie otaczającego świata. Sami użytkownicy polszczyzny zwrócili uwagę na to, że język niebinarny jest potrzebny⁴², co świadczy o tym, że dotychczas brakowało go w polszczyźnie; nie była ona wystarczająco wyposażona w odpowiednie elementy, aby spełnić funkcję identyfikacyjną wobec użytkowników niebinarnych.

Czy współczesna polszczyzna jest wystarczająco produktywnym źródłem, by zapewnić osobom niebinarnym niezbędne narzędzia językowe do wyrażania własnej tożsamości? Okazuje się, że polszczyzna (dzięki swojemu rozbudowanemu systemowi morfologicznemu) w połączeniu z językową kreatywnością użytkowników już w wielu rozmaitych sytuacjach pozwoliła na sprawne, komunikatywne i precyzyjne nazywanie nowej, wciąż zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Był to chociażby czas pandemii, który rozbudził językową produktywność, ruch feministyczny, pobudzający język do uzupełnienia zasobu odnoszącego się do płci żeńskiej, a teraz jest to czas wzrostu świadomości i wrażliwości językowej osób niebinarnych, które szukają swojej tożsamości w języku. Jak wynika z analizy językowej, wiele środków wyrazu bazuje na istniejących już systemach gramatycznych języka polskiego — czasowniki w liczbie mnogiej, stronie zwrotnej i stronie biernej, zaimki w rodzaju neutralnym i liczbie mnogiej, osobatywy, zwroty zbiorowe, rzeczowniki wspólnorodzajowe, przymiotniki w rodzaju neutralnym oraz liczbie mnogiej to przykłady dowodzące produktywności polszczyzny w kreowaniu języka inkluzywnego, pozbawionego barier płciowych.

Czy niebinarszczyzna stanowić będzie zagrożenie dla systemu gramatycznego języka polskiego i jaka jest jej przyszłość? Warto pamiętać, że język niebinarny czerpie z polszczyzny i nie stanowi dla niej konkurencji ani alternatywy; jest to jedynie odmiana języka wpisująca się w ideę inkluzywności. Ma ona swój fundament w języku ogólnym, więc zawsze to ona będzie od niego zależna, nie na odwrót. Język niebinarny nie tworzy swoich własnych reguł gramatycznych, tylko wykorzystuje istniejące już rozwiązania lub wprowadza w nie modyfikacje. Ponadto, jak wynika z analizy kontrowersyjnych aspektów języka niebinarnego, jego użytkownicy stoją przed wieloma wyzwaniami natury społecznej czy systemowej. Język niebinarny jak dotychczas nie jest całkowicie spójny ani przystosowany do masowego użycia, zatem jego

⁴² Zob. Wykres 3. (str. 18).

losy mogą potoczyć się dwojako. Albo z czasem wykształci się w obrębie użytkowników niebinarszczyzny ujednolicony system (na podstawie uzusu i kryteriów wystarczalności, ekonomiczności czy innych), który będzie na tyle przejrzysty, by funkcjonował w obiegu ogólnym; albo niebinarszczyzna pozostanie systemem o charakterze liberalnym i różnorodnym, który będzie przeznaczony tylko i wyłącznie do użytku jednostkowego w ramach wyrazu tożsamości. Te dwie wartości — systemowość i liberalizm — są dwiema szalami, które decydować będą o losach języka niebinarnego.

8. Bibliografia

- Janusz Anusiewicz, Kwiryna Handke (red.), *Płeć w języku i kulturze*, „Język a kultura”, 1994, t. 9.
- Mirosław Bańko, *Wykłady z polskiej fleksji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Jerzy Bralczyk, Jan Miodek, Andrzej Markowski, *Wszystko zależy od przyimka*, Agora, Warszawa 2014.
- Andrzej Brodziak, Tomasz Kłopotowski, *Biologiczne i środowiskowe uwarunkowania orientacji seksualnej*, „Annales Academiae Medicae Silesiensis”, 2013, nr 4.
- Stanisław Dubisz, Krystyna Długosz-Kurczabowa, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, wydanie III, Warszawa 2019.
- Status Dubisz (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018.
- Jacek Dukaj, *Odmiany postplciowe w „Perfekcyjnej niedoskonłości”*, <<https://dukaj.wydawnictwoliterackie.pl/odmiany-postplciowe-w-perfekcyjnej-niedoskonalosci/>>, (dostęp: 16.09.2022).
- M. Gębka-Wolak, *Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie. Część 2: Innowacje a system i tendencje rozwojowe*, „Prace językoznawcze”, XXIV/1, Olsztyn 2022.
- Kwiryna Handke, *Socjologia języka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Małgorzata Karwatowska, Jolanta Szypra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005.
- Zbigniew Kloch, *Język i płeć: różne podejścia badawcze*, „Pamiętnik Literacki”, 2000, nr 1.
- Witold Kochoński, Barbara Klebanowska, Andrzej Markowski, *O dobrej i złej polszczyźnie*, Warszawa 1989.
- Patrycja Krysiak, *Feminitywa w polskiej tradycji leksykograficznej*, „Rozprawy Komisji Językowej”, XLII, 2016.
- Samuel Linde, *Słownik języka polskiego*, Drukarnia XX. Pijarów, Warszawa 1807.
- Marta Nowosad-Bakalarczyk, *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnej polszczyźnie*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009.
- A. Walkiewicz, *Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie. Część 1: Wprowadzenie do problematyki i próba systematyzacji*, „Prace językoznawcze”, XXIV/1, Olsztyn 2022.
- Piotr Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, <<https://wsjp.pl>>.